

Zdrowe zmysły

Mor W.A.

Już od małego, uczyli posłuszeństwa bezwzględne
Każdego z nas, ale nic z tego
Ja nie uległem i nie ulegne nigdy
Nadejdzie kiedyś taki czas, że odpowiedzą nam za krzywdy
I mówienie kłamstw którymi nas karmili i dalej karmią
a pozostaną Ci, którzy ogarnął kto im ciemnote wciska
Bo kłamstwo brudne jest, a prawda czysta
Twój los jest w Twoich rękach, nie pozwól nim manipulować
Przy tych fałszywych słowach które nas otaczają
tak łatwo jest zwariować tym co charakter słaby mają
Ich boże w szczególności prować, bo zmysły poskradają
dając tym którzy są na górze większą kontrolę nad tymi co na dole
ja na to nie pozwolę role napewno jeszcze się odwrócą
Jesteśmy ponad nimi
Bo nam pisane jest że ostatni będą pierwszymi.

Juras WSP i MOR WA
Dobra rymów forma
Dla mnie norma
Że odbija korba
Bo żyjąc w wielkiej aglomeracji
w momentach frustracji robisz wiele zwariowanych akcji
Co na to poradzisz że musisz odreagować
Chodzi o to by zachować zmysły nie zwariować
Przez czarną serię nie wpadać w histerię
Chodź dla wielu życie jest bezwzględne jak bulterier
[Jak zostać przy zdrowych zmysłach ?]
Sprawa oczywista tu chodzi o dystans
do stresujących rzeczy
Zamiast się dołować zajmij się tym co leczy
Dla mnie lekiem są ćwiczenia fizyczne
konstrukcje liryczne i dziewczyny śliczne
Wszystko to poprawia moje samopoczucie psychiczne
ciśnienie krążenie i myśli logiczne
Pozytywnych życia aspektów jest długa lista
wszystko leży w waszych oryginalnych pomysłach
Przez piękną Polskę płynie stres jak Wisła
życzę wszystkim by zostali przy zdrowych zmysłach.
ref. x2
Niech każdy zmysł pełni swoją rolę
za to umysł sprawuje nad nimi kontrolę
nie pozwól by zawładnęła Tobą siła nieczysta
podstawa to zostać przy zdrowych zmysłach.

Cień a wraz z nim nowe oblicza strachu
seria zamachów, masowe eksodusy przesiedlenia
nowe doktryny ostrzeżenia bez znaczenia, jak w zмовie milczenia
totalny przewał będzie dalej knuty
w taki sposób by wywołać u niewinnych sumienia wyrzuty
Wielu chciało już naprawić ten świat zepsuty, do szpiku kości
Mimo bez silności, wciąż nowe obrazy przyprawiają mnie o mdłości
To współczesna walka o ogień którego pod dostatkiem
XXI wiek cywilizacja chyli się przed upadkiem
Teraz 2002 chwila ta WSP MOR WA
Ursynów śródmieście pld kto tak samo myśli ten to wie
system chce produkować nowych niewolników
chyba sam wiesz gdzie jest Twoje miejsce w tym pierdolniku

w kraju gdzie, kurwe sie o nic pluja
związki zawodowe protestuja
Im szybciej to ogarniesz w ich sidla nie wpadniesz
Swoja szanse chwyc pamietasz ?
Ja chce tylko godnie zyc w tym panstwie
Z bezprawia znanym, dla nich zawsze będe potencjalnym podejrzanym

Nie zawsze sytuacja jak wyjeta z marzen
Kolejny dzien, kolejna dawka narazen
Trzeba zniwelowac liczbe mozliwych obrazen
Po takim dniu dobre slowo leczy mnie jak zen-szen
Niech inni skacza do marchewki
Ja tam wole cień i z perspektywy czasu i spojrzenia
Spokojnie obserwowac lecace wydarzenia
Jak pierdolony system szarych ludzi zmienia
Ulica tu jak w szarosci galerii
W spoleczenstwie caly czas malo galanterii
Duzo wiecej dewiacji i pruderii
Stosunki miedzyludzkie
Temperatura rowna oranzerii
Bogaci, biedni, establishment
I druga czesc ludzkiej menazerii
Bo kazdemu przeciez w koncu na dekiel siadzie
Jak chcesz to postepuj wedlug norm
Daj sie zakrecic jak zwykly chlop w sadzie
Nakazom, rozkazom jak anakondzie omotac sie daj
Kazdy ustawiony jak w zegarku
To jest ich idealiczny kraj
Szara ciżba ludzka idealna do rzadzenia
Co chca likwidowac tu wszelakie odchylenia
Jak przez mgle promien slonca, trzezy punkt widzenia

Powiem po prostu po chwili namyslu
Nie ma mowy, nie odstapię od zdrowych zmyslow
To niedopuszczalne, choc zagrywki tego swiata
Potrafią być absurdalne, wykonalne przez tych
Co sie tego dopuscili, ci to sie przekabacili
Wkrecili w ta spirale, mądrala slono za to przepłaca
Nie wiedza co traca tak czyniac
Nimi zawladnal pieniadz oraz inne rzadze
Nie wszystko jest dla ludzi tak sadze
Na pewno nie podpuchy jak zarazliwe buchy
Szykanujace umysly i organizmy
Siejace w nich spustoszenie
Ludzie sami dla siebie stanowią największe zagrozenie
Ciagle nasilenie konfliktu na tle religijnym
Bo ktos nie dopuszcza mysli, ze drugi moze byc inny
Kto jest temu winny? to jest punkt nagminny
I jeszcze cos, wiesz co sobie cenie?
Ze zamieszkuję planetę Ziemię
Tylko, ze czlowiek sieje na niej coraz wiecej spustoszenie
Ciekawe co powie na to przyszle pokolenie
Maja zgotowane juz niezle powitanie
Na wejściu przewlekłe choroby tej cywilizacji
Bez trudu prowadzące do demoralizacji
Młodych umyslow, nie odstepujcie od zdrowych zmyslow
Nie pozwolcie stac sie ofiara czyichs wymyslow

ref. x2

Niech kazdy zmysl pełni swoja role
za to umysl sprawuje nad nimi kontrole

nie pozwól by zawladnela Tobą sila nieczysta
podstawa to zostac przy zdrowych zmyslach.